

Wielka afera z udziałem sędziów TSUE i byłego szefa KE

5 grudnia 2021

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej nakłada na Polskę milionowe kary i prawi nam kazania o praworządności. Tymczasem jego sędziowie oraz inni czołowi urzędnicy Komisji Europejskiej zamieszani są w aferę, która kompromituje całą tę instytucję.



Dziennik „Libération” donosi, że sędziowie TSUE handlowali wpływami. Zarzut dotyczy między innymi przewodniczącego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – sędziego Koena Lenaerts’a. Z aferą związani są także były szef Komisji Europejskiej Jean Claude Juncker oraz elitarni członkowie kierowanej przez Donalda Tuska Europejskiej Partii Ludowej.

W latach 2010-2018 wyżej wymienione osoby miały brać udział w spotkaniach, które nielegalnie opłacano z unijnych funduszy. Za organizację tych spotkań mieli odpowiadać były audytor w Europejskim Trybunale Obrachunkowym Karel Pinxten, który niedawno usłyszał wyrok w sprawie oszust finansowych, oraz grupa lobbystów z Brukseli.

W nielegalnych spotkaniach brali udział wspomniany Juncker, były wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Jyrki Katainen i Johannes Hahn, który obecnie pełni funkcję komisarza do spraw budżetu i jest bliskim współpracownikiem obecnej przewodniczącej KE Ursuli Von der Leyen.

Co więcej, władze Komisji Europejskiej oraz władze kilku państw miały naciskać na Europejski Urząd ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych, aby ten zrezygnował z prowadzenia

śledztwa w tej sprawie. O skali politycznej korupcji świadczy także to, że działacze z Europejskiej Partii Ludowej (EPL) niedawno objęli w tym urzędzie kluczowe stanowiska.

Pod adresem EPL padają oskarżenia wystosowane przez redaktora naczelnego „Libération”, który uważa, że partia dowodzona przez Tuska zbudowała „państwo w państwie” w Unii Europejskiej.

To jest prawdziwy skandal, bo kiedy Polsce zarzuca się łamanie unijnych reguł prawnych, ci, którzy te reguły tworzyli i się do nich notorycznie odwoływali, sami je rażąco łamali.

Sprawa ta stawia Komisję Europejską w bardzo złym świetle, a Polsce daje olbrzymi argument w sporach toczonych z Brukselą. Podwójne standardy unijnych elit właśnie zostały brutalnie obnażone i kto wie czy nie jest to zaledwie wierzchołek góry lodowej.

Autorstwo: Marcin Kozera

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl